

Od Redakcji



Pierwszy numer „Biotechnologii” ukazał się dziesięć lat temu. Poświęcony był w przeważającej części bioinformatyce. Nowością (na tamte lata) było przedstawienie systemu CD ROM jako nośnika informacji; dzisiaj jest to standardowe wyposażenie...

Z okazji tego małego jubileuszu warto sięgnąć pamięcią wstecz. W artykule wstępnym pisaliśmy wówczas (jesienią 1988 r.), że powstający periodyk „...winien stymulować i ułatwiać wymianę informacji, a także stanowić źródło nowych wiadomości...”. Dalej pisaliśmy, że „...tematyka ... będzie dotyczyła wszelkich zagadnień związanych z biotechnologią w kraju i za granicą, i to zarówno prac badawczych jak i przemysłowych oraz zagadnień prawnych i patentowych...”. Zamierzaliśmy również zapewnić łączność pomiędzy nauką „czystą” (obejmującą badania podstawowe) a rozwijającym się przemysłem biotechnologicznym, z uwzględnieniem zarówno nowych technologii jak i „klasycznych”. Zobowiązuya-

liśmy się także do podejmowania współpracy ze wszystkimi specjalistami zainteresowanymi rozwojem biotechnologii w Polsce. W miarę możliwości staraliśmy się wywiązać z podjętych zobowiązań, z jednym wyjątkiem: nie mogliśmy przedstawić notowań giełdowych polskich firm biotechnologicznych (!). Może uda nam się wywiązać z tego zadania z początkiem kolejnego tysiąclecia...? Wierzmy, że już wkrótce w naszym kraju zaistnieje prężny rynek biotechnologiczny.

W obecnym, rocznicowym numerze postanowiliśmy przedstawić ważne zagadnienia, a mianowicie:

— podsumowanie działalności Komitetu Biotechnologii przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk opracowane przez Przewodniczącego Pana Profesora Andrzeja Zabzę oraz

— aktualny raport na temat odbioru społecznego żywności GMO.

Odbiór społeczny biotechnologii jest jednym z zasadniczych czynników rzutujących na jej rozwój. W naszym raporcie przedstawiamy wyniki badania opinii społecznej oraz stanowiska ekspertów w odniesieniu do „żywności transgenicznej”, czyli zawierającej GMO lub wyprodukowanej z zastosowaniem GMO. Ocenę społeczną przedstawiamy dla reprezentatywnej próby naszego społeczeństwa (badania te były zrealizowane przez OBOP) i porównujemy ją ze stanowiskiem ekspertów.

W tym numerze „Biotechnologii” przedstawiamy również kolejną edycję „Kto jest kim w polskiej biotechnologii”. Zostało to ujęte w trzech aspektach: biotechnolodzy, laboratoria i firmy. Staramy się, aby każde kolejne wydanie naszego informatora zawierało nie tylko zaktualizowane dane, ale także więcej informacji i lepiej odzwierciedlało naszą rzeczywistość. Po raz pierwszy prezentujemy także firmy: biotechnologiczne i te zainteresowane biotechnologią, np. biura rzeczników patentowych. Niestety, wciąż jest bardzo niewiele nazwisk prawników, urzędników i „ludzi przemysłu” w naszym gronie.

Mamy nadzieję, że mimo trudności nasz kwartalnik będzie obchodzić kolejne jubileusze. Serdecznie dziękujemy dziś wszystkim, którzy pomagają w wydawaniu „Biotechnologii”. Przede wszystkim słowa uznania i wdzięczności winni jesteśmy Autorom i Recenzentom. Czytelnikom dziękujemy za ich życzliwe zainteresowanie. Słowa wdzięczności należą się Polskiej Akademii Nauk oraz Komitetowi Badań Naukowych, które finansują nasz kwartalnik, a także sponsorom pisma: Sieci UNESCO PAN oraz firmom ogłaszającym się w naszym piśmie. Instytut Chemii Bioorganicznej PAN udziela gościny i wszechstronnej pomocy Redakcji od początku istnienia kwartalnika, co jest dla nas ogromnie cenne.

Zapraszając Państwa do lektury wyrażamy nadzieję, że będziemy mogli razem cieszyć się kolejnymi rocznicami.

Z przykrością informujemy, że cena pisma od 1.01.1999 r. wynosi 10,- zł.



Janusz Twardowski